

KS. EDWARD ŁOMNICKI

Tarnów, Sem. Duch.

## MODLITWA EUCHARYSTYCZNA W PRZEKAZIE ŚW. JUSTYNA

Największym i najsłynniejszym wśród apologetów II w. jest św. Justyn. Urodzony w Palestynie, nawrócony prawdopodobnie w Efezie, założył szkołę w Rzymie, poświęcając się obronie i krzewieniu wiary chrześcijańskiej. Dzięki swym „Apologiom” i „Dialogowi z Żydem Tryfonem” jest niezwykle cennym świadkiem tradycji chrześcijańskiej II w. Oprócz opisu liturgii chrzcielnej, św. Justyn dwukrotnie relacjonuje przebieg liturgii eucharystycznej, która jest tematem obecnego komunikatu<sup>1</sup>.

Opis pierwszy referuje liturgię eucharystyczną nowoochrzczonych:

„My tedy po udzieleniu takiej kąpeli (chrztu) temu, który uwierzył i do nas się przyłączył, prowadzimy go na miejsce, gdzie się gromadzą tak zwani bracia, by wspólnie a żarliwie modlić się za siebie, za oświeconego i za wszystkich, gdziekolwiek się znajdują, by przez to razem z poznaniem prawdy otrzymać łaskę pełnienia w życiu dobrych uczynków, przestrzegania przykazań i dostąpienia zbawienia wiecznego.

Po ukończeniu modlitw dajemy sobie pocałunek pokoju.

Następnie przynoszą przełożonemu braci chleb i kielich, napełniony wodą zmieszaną z winem. Ten je bierze, wielbi i chwali Ojca wszechrzeczy przez imię Syna i Ducha Świętego i składa długie dziękczynienie za tę właśnie łaskę, jakiej nam udzielił raczył. Po odmówieniu modlitw i dziękczynienia przez przełożonego, cały lud obecny z radością woła: Amen. Amen zaś w języku hebrajskim znaczy: Niech tak będzie.

Gdy przełożony odprawił obrzęd eucharystyczny, i gdy już cały lud dał radosną odpowiedź, wtedy tak zwani u nas diakoni rozdają każdemu z obecnych częśćkę eucharystycznego chleba oraz wina i wody, i roznoszą je do tych, co są nieobecni”<sup>2</sup>.

Przytoczony opis liturgii eucharystycznej jest uzupełniony przez drugi, zawierający liturgię niedzielną:

„W dniu zaś zwanym dniem słońca, odbywa się zebranie w jednym miejscu wszystkich razem, i z miast i ze wsi. Wtedy czyta się Pamiętniki Apostolskie albo Pisma prorockie, póki czas na to pozwala. Potem, gdy lektor skończy, przełożony daje żywym słowem upomnienie i zachętę do naśladowania tych znakomitych nauk.

Następnie wszyscy powstajemy z miejsc i modlimy się.

Poczem, jak się już powiedziało, gdy modlitwa się skończy, przynoszą chleb oraz wino i wodę, a przełożony zanosi modlitwy oraz dziękczynienia, ile tylko może, lud zaś z radością odpowiada: Amen. Wreszcie następuje rozdawanie i rozdzielanie wszystkiego tego, co się stało Eucharystią, nieobecny zaś rozsyła się ją przez diakonów”<sup>3</sup>.

Już pobieżna obserwacja pozwala stwierdzić, że przytoczone dwa opisy liturgii eucharystycznej różnią się między sobą dość zasadniczo. Pierwszy

<sup>1</sup> Por. A. Hamman, *La preghiera e primi tre secoli*, Roma 1967, s. 125—134.

<sup>2</sup> I A 65; tłumaczenia tekstów wg tłum. A. Lisieckiego, POK 4.

<sup>3</sup> I A 67.

mianowicie wyszczególnia tylko jedną część: liturgię ofiary, drugi natomiast mówi jeszcze o liturgii słowa.

Liturgia słowa obejmowała lekturę ksiąg prorockich i apostoelskich i zgodnie z informacją św. Justyna trwała tak długo, jak na to pozwalał czas<sup>4</sup>. Z kolei następowała homilia przełożonego zgromadzenia, oparta o co dopiero przeczytany tekst Pisma św., w której zachęcał on do realizacji w życiu słowa Bożego<sup>5</sup>.

Jest charakterystyczne, iż w liturgii eucharystycznej, która następowała po chrzcie, św. Justyn nie wspomina w ogóle o lekturze Biblii i o homilii. Najprawdopodobniej opuszczano je z racji uprzedniej ceremonii chrzcielnej.

Obydwie relacje mówią o modlitwie, która poprzedzała liturgię ofiary, przy czym opis pierwszy podaje pewne intencje tej modlitwy<sup>6</sup>. Wynika również z niego, że chociaż zgromadzenie miało na uwadze przede wszystkim własną wierność Bogu i własne zbawienie, to nie zapominało również o modlitwie za innych ludzi. Mówi o tym zresztą św. Justyn na innych miejscach swej „Apologii” i „Dialogu”<sup>7</sup>.

Charakter tej modlitwy był eschatologiczny. Jej owocem miało być bowiem dobre postępowanie, wyrażające się przede wszystkim w praktycznej miłości bliźniego, nagrodą zaś za dobre życie — zbawienie wieczne<sup>8</sup>.

Zewnętrzny wyrazem wzajemnej miłości był pocałunek pokoju<sup>9</sup>.

Z kolei odbywało się składanie darów ofiarnych: chleba, wina, wody<sup>10</sup> i modlitwa konsekuracyjna przełożonego. Według świadectwa św. Justyna była to modlitwa dłuższa, uwarunkowana jednak możliwościami czasowymi<sup>11</sup>. Jej forma była pozostawiona woli i możliwościom przełożonego zgromadzenia, ale regułą było, jak to wynika ze słów: „pokarm, co się stał Eucharystią przez modlitwę własnego słowa Chrystusa”<sup>12</sup> i całego kontekstu, że zawsze zawierała słowa Chrystusa ustanawiające Eucharystię. Kończyła się ona akklamacją uczestników: Amen.<sup>13</sup>

Komunię św. rozdawano nie tylko obecnym, ale również roznoszono ją tym, którzy nie mogli uczestniczyć w liturgii eucharystycznej<sup>14</sup>.

Stwierdzając, iż Eucharystia nie jest zwykłym chlebem i winem, św. Justyn wylicza warunki, od spełnienia których zależy godne przyjmowanie Ciała i Krwi Pańskiej. Są to: wiara, chrzest, życie zgodne z nauką Chrystusa.

Źródłem skuteczności każdej modlitwy jest męka i śmierć Jezusa Chrystusa<sup>15</sup>.

## DE ORATIONE EUCHARISTICA A S. JUSTINO TRADITA

### Argumentum

S. Justinus praestantissimus est christianae traditionis II saeculo testis. Praeter baptismi liturgiam apologeta ille bis liturgiis eucharisticam pluribus verbis describit (I A 65; I A 67).

Hac in brevissima expositione de similitudinibus diversitatibusque eius relationis dicitur.

<sup>4</sup> Por. tamże.

<sup>5</sup> Por. I A 65.

<sup>6</sup> Por. tamże.

<sup>7</sup> Por. I A 13; 14; 17; *Dial.* 35; 85; 133.

<sup>8</sup> Por. I A 67.

<sup>9</sup> Por. I A 65.

<sup>10</sup> Por. tamże.

<sup>11</sup> Por. I A 67; 65.

<sup>12</sup> I A 66.

<sup>13</sup> Por. I A 65.

<sup>14</sup> Por. I A 65; 67.

<sup>15</sup> Por. *Dial.* 86.